

Czy wiesz, że...

Jeżeli masz mieszkanie i skromną emeryturę możesz skorzystać z tego majątku, zawierając umowę dożywocia. Umowa o dożywocie to jeden ze sposobów dodatkowego zabezpieczenia na starość.

Takie rozwiązanie przewidują przepisy art. 908 - 916 Kodeksu Cywilnego. Umowa dożywocia polega na tym, że w zamian za notarialne przekazanie mieszkania na własność, nabywca zobowiązuje się wypłacać dożywotnią rentę: za jednorazową kwotę np. równą połowie wartości rynkowej mieszkania z prawem dożywotniego zamieszkania dotychczasowego właściciela plus określone świadczenie miesięczne.



Na koniec czerwca 2006 r. do pakietu TV UPC podłączonych było 1431 lokali znajdujących się w zasobach mieszkaniowych KSM.



Na krakowskim rynku nieruchomości pojawia się coraz więcej inwestorów zagranicznych. Doszło do tego, że Anglicy chcą kupować całe bloki, jeszcze przed rozpoczęciem budowy. Agencja nieruchomości i deweloperzy podkreślają, że nie ma tygodnia bez kilku zapytań o atrakcyjne mieszkania od Hiszpanów Irlandczyków czy Brytyjczyków.

Wielki popyt na mieszkania spowodował, że w niektórych lokalizacjach ceny w ciągu roku wzrosły nawet o 40%. Ekskluzywne mieszkania na Woli Justowskiej i Salwatorze, blisko centrum, niedawno kosztowały 5 tys. zł za metr. Dziś to wydatek 7 tys. zł. Skok cen dobrze ilustruje mieszkanie przy Rynku głównym: 146 m² za 5 mln zł. To prawie 35 tys. za metr.



To, jaki nosimy zegarek, buduje zaufanie do nas oraz firmy lub instytucji, którą reprezentujemy. Za 2,5 - 3 tys. można kupić używany zegarek dobrej marki np. modele firm: Longines, Tissot, Roamer. Za 10 tys. zdobędziemy zegarek JWC, najprostszy model Portofino lub Pilot.

Unikatowe zegarki Longines, Eberhard, Maurice Lacroix mogą kosztować 30 tys. zł. lub więcej. Gdy o nie dbamy, są także dobrą lokatą. Za najlepszą od lat uważana jest firma Patek Philippe. Cenione są również firmy: Yacheron Constatntin, Andemors Piguet, Chrono Swiss i IWC da Vinci. Wybrane modele można kupić już od 20 tys. zł. Marki: Doxa, Delbana czy Atlantic na świecie straciły swój prestiż. (MaS)

NA WESOŁO

Śpieszmy się kochać kobiety.

Tak szybko tyją...

* * *

Gdzie żyją łosie?

Na łosiedlu.

* * *

Koty to najgłupsze stworzenia na świecie.

I fałszywe, prawda kochany?

Tak, mój koteczku.

* * *

Przychodzi chłopak z dziewczyną do restauracji. Zostawiają kurtki w szatni. Szatniarz pyta:

- Na jeden numerek?

Nie, na kawę.

* * *

Rozmawia dwóch Żydów:

Ty wiesz co, Mojsze? Ten koń, co ty mnie go wczoraj sprzedałeś, to on wziął mnie i zdechł!!

Na to ten drugi:

- Ty wiesz co, Icek. On mi nigdy tego nie robił.

* * *

Liczy się tylko liczydło.

* * *

Piłkarz odpowiada przed komisją dyscyplinarną:

Dlaczego kopnął pan rywala?

To pomyłka! Słowo honoru! Myślałem, że to sędzia.

* * *

Mąż robi żonie awanturę:

- Nie wypieraj się! Na własne oczy widziałem, jak trzymając się za ręce, szłaś z jakimś facetem do parku!

- Tak? To ty własnym oczom wierzysz bardziej niż mnie?

(MaS)

Słowa i słówka...

Kupować kota w worku

Oznacza kupować w ciemno, nie obejrzawszy dobrze towaru. To przysłowie było popularne w wielu krajach Europy już w XIII wieku. Bardzo trudno było wtedy kupić kota. Posiadanie go było znakiem bogactwa i dobrobytu, uważano, że zwierzę to przynosi szczęście. Chętnych było wielu, więc handlarze często oszukiwali naiwnych. Niejeden, zapłaciwszy za kota mnóstwo pieniędzy, po powrocie do domu wyciągał z worka całkiem inne zwierzę. Na przykład zająca, zresztą w dawnej Polsce zwanego ...kotem.



„MY Z KSM”, kwartalnik, pismo bezpłatne, redaktor naczelny: Maciej Solarz, wydawca: Kielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa, 25-344 Kielce, ul. Kujawska 26, tel.041 34 16 280, realizacja: „IN PLUS” s.c., Kielce, tel./fax 041 36 88 271